



Skrzynka skarg. W basenie pływa, bakteria się nazywa

data aktualizacji: 2016.06.30



Wykonane 27 czerwca badanie jakości wody w iławskim basenie wskazało na przekroczenie dopuszczalnej normy liczby bakterii. Pływalnia, za wyjątkiem jacuzzi, pozostawała otwarta. Jeden z użytkowników obiektu zwrócił się do nas z prośbą o wyjaśnienie całej sytuacji.

- Ostatnio odwiedziłem iławski basen i już po kąpieli zauważyłem informację, że w wodzie przekroczony jest poziom bakterii i konieczna jest jej wymiana - napisał do nas czytelnik. - Informacja była moim zdaniem bardzo mało widoczna. Zastanawiam się też, czy w takiej sytuacji pływalnia nie powinna być zamknięta do czasu usunięcia problemu?

W czwartek rano odwiedziliśmy obiekt sportowy przy Biskupskiej, by zweryfikować treść zgłoszenia. W gablotce informacyjnej rzeczywiście znajdował się komunikat dotyczący negatywnych wyników oceny jakości wody.

- Na podstawie badań jakości wody z 27 czerwca woda w basenie rekreacyjnym, sportowym i w jacuzzi nie spełnia wymagań Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 9 listopada 2015 r. ze względu na przekroczenie normy ogólnej liczby bakterii w basenie sportowym, rekreacyjnym i jacuzzi oraz bakterii pseudomonas w jacuzzi - przeczytaliśmy w obwieszczeniu.

Jacuzzi, w którym nie tylko na iławskiej pływalni trudniej jest utrzymać wysoką jakość wody, ponieważ jej wysoka temperatura sprzyja namnażaniu się bakterii, zostało zamknięte, a pozostała

część pływalni była użytkowana normalnie. W komunikacie kierownictwo poinformowało również o działaniach podjętych, by rozwiązać problem. W jacuzzi wymieniono całą wodę, a także dokładnie je umyło i zdezynfekowano. Myciu i dezynfekcji poddano również całą instalację obiegu wody basenu sportowego, rekreacyjnego i jacuzzi. 28 czerwca wymieniono 20 m³ wody w basenie rekreacyjnym oraz 40 m³ w basenie sportowym oraz czynności te powtarzano przez dwa kolejne dni.

Co z dostępnością informacji oraz bezpieczeństwem użytkowników? Pytania naszego czytelnika przekazaliśmy kierownikowi basenu Radosławowi Serafinowi.

- Wykryte w basenie rekreacyjnym i sportowym bakterie były niegroźne dla ludzkiego zdrowia - wyjaśnił. - Zdrowie jest najważniejsze, dlatego jeśli zagrożenie się pojawi, to z pewnością wywiążemy się ze swoich obowiązków i będziemy zamykać cały basen lub jego poszczególne zbiorniki. Informację o wynikach badań udostępniliśmy natomiast, zgodnie z rozporządzeniem, na tablicy ogłoszeń, czyli w przeznaczonym do tego miejscu.

Szef obiektu zwraca też uwagę na to, że problem ze zbyt dużą ogólną liczbą bakterii pojawił się po raz pierwszy w historii obiektu. Wśród powodów jest m.in. zaostrzenie obowiązujących w tym zakresie przepisów.

- Według obowiązującego rozporządzenia dla niektórych współczynników normy dla wody basenowej są obecnie bardziej rygorystyczne niż dla wody pitnej - zauważa Radosław Serafin, który nie ukrywa również, że w związku z wyższymi wymaganymi parametrami basen jest zmuszony wykonywać więcej badań, a te są kosztowne.

Pomóc najbardziej mogą... użytkownicy pływalni.

- Chcielibyśmy uczulić wszystkich naszych gości, by koniecznie przed wejściem do wody korzystali z prysznica - apeluje Radosław Serafin. - Niestety nie wszyscy to robią, a bakterie znajdują się przecież także na ludzkiej skórze.

Obecnie, na podstawie wyników kolejnych badań z 27 czerwca, woda na pływalni spełnia już wszelkie normy. Dotyczy to również wody w jacuzzi, które mimo to na razie nadal pozostaje nieczynne. Powodem jest konieczność uzyskania przez kierownictwo obiektu zgody Sanepidu na ponowne włączenie tej atrakcji do użytkowania.

Fot. Info Iława. Informację o wynikach badania wody umieszczono w gablotce informacyjnej. - To przeznaczone do tego miejsce, wskazane także w Rozporządzeniu Ministra - argumentuje kierownik pływalni Radosław Serafin.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47099-skrzynka-skarg-w-basenie-plywa-bakteria-sie-nazywa>